Nro 10.

SOBOTA.

Dnia 1go Lutego 1834. r.

KRAKÓW.

TYGODNIK KRAKOWSKI

Pismo to wychodzi dwa razy w tydzień, we Srodę i Sobotę o godzinie 4. po południu z DRUKARNI AKADEMICKIEY. Prenumerata kwartalna kosztuie złp. 15. poiedynczy numer gr. 20.

WIADOMOŚCI POLITYCZNE.

NIEMCY. *Gazeta pruska Stanu*, z dnia 24. Stycznia donosi, że konferencye ministeryalne w Wiedniu ciągle trwaią, ministrów na nie zjechanych wylicza, ale coby uradzili nieposzczególnia.

PRUSSY. N. Pan wiele osób różnych orderami zaszczycił.

BAWARYA. Posiłkowe niektóre półki do Grecyi dawniey posłane, nazad wracaią.

FRANCYA. Taż *Gazeta pruska Stanu*, z dni 23. 24. 25. 26. i 27. Stycznia pod artykułami z Francyi, zawiadamia że lubo książe de Broglie zażądał uchylenia się od ministeryum, przy takowém wszelako ma ieszcze pozostać, lecz P. Guizot do ministerstwa wrócić się iuż niechce, gazety wszakże ministeryalne zaprzeczaią téy wiadomości. Podana była do Izby deputowanych prośba, aby dom P. Lafitte był kosztem rządowym kupiony, i imie hotelu narodowego pod rubryką pamiątek kraiowych otrzymał, niemniéy aby dochód z mieszkania tego, był dośmiertnie własnością P. Lafitte.—Prośba powyższa żadnego dotąd nieotrzymała rozwiązania.

Na wniesienie Pana Petosa zaymowała się Izba seymowa odpowiedzią na prośbę Polaków, którzy z Prus do Ameryki wysłani skutkiem burzy do portu Havre zawinęli.—Wychodzcy ci polscy poiaśniaiąc, że podróż ta onych do Ameryki była wymuszoną, żądali, aby im we Francyi osiąść pozwolono.—*Gazeta* wszakże *pruska Stanu* użalanie się na przymus nieprzyzwoitém uważa, i że żadnego przymusu niebyło, twierdzi.—Odezwały się niektóre głosy ze środka, z zarzutem na petycyą, że nie będąc drukowaną, uchybiła przepisom; P. Poutou odparł, że w podobnie nieszczęśliwym wypadku, Izba od ostrości przepisów odstąpić winna, a P. Odillon-Barrot dodał, że odstąpienia takowego sama ludzkość wymaga. P. Fulchiron wniósł: aby odpowiedź na powyższe wychodźców polskich żądanie (dla potrzebnéy rozwagi) do ośmiu dni zwlekczoną była, czemu sprzeciwił się P. Bedoch, i wniósł; by rzecz ta, bez naymnieyszéy zwłoki rozstrzygnioną została, za którem żądaniem odezwało się kilku członków oppozycyi; nakoniec wystąpił na mownicę P. Argout minister Spraw wewnętrznych, i powiedział że on przeciwko temu wnioskowi nic niema, iednak uważa korzystnieyszém dla wychodźców polskich, żeby żądana odpowiedź wstrzymaną nieco była. P. Odillon-Barrot oświadczył, że wielką zrobiłoby mu to przykrość, gdyby Polacy z żądanego w Izbie pośpiechu co ucierpieć mogli, i prosił ministra o iaśnieysze w téy okoliczności wytłumaczenie się, który nieodmawiaiąc takowego odpowiedział, że polscy wychodźcy wyszli z okrętu, bez pozwolenia zwierzchniéy okrętowéy władzy; rząd przecież pozwolił im w mieście spokoynymi po czas odpowiedzi na przesłane przez nich do Paryża żądanie pozostać, i dodał że gdy do ośmiu dni żadnego w téy mierze, z niekorzyścią iaką polaków nie będzie postanowienia, więc odpowiedź wstrzymaną być może: poprzestał na tém P. Odillon Barrot.

Po powyższém, Izba skończywszy adres do króla, (co było nayważnieyszém,) trudniła się różnemi planami, do administracyi wewnętrznéy, i uorganizowania rezerwy iak pisze gazeta francuska dotyczącémi się, podany był też proiekt, wedle *Gazety pruskiey Stanu* z dni powyższych, o maioratach, wedle którego, maioraty takowe na przyszłość zniesionymi zostały.

ANGLIA. *Gazeta pruska Stanu* z dni powyżéy cytowanych donosi, iż Gazeta *Globe* uważa: że cofnienie się angielskiéy flotty na morzu śródziemném blisko Stambułu będącéy do Malty, wynikło z przyczyn prawidłom marynarki właściwych; niemniéy dla kontynuacyinego wzmocnienia takowéy flotty.—P. Oconell popiera zawsze z równą wytrwałością proiekt odłączenia w mieyscowych instytucyach Irlandyi od Anglii—Taż Gazeta poszczególniaiąc siłę zbroyną angielską, powiada, że Anglia liczy kawaleryi ciężkiéy pułkow 10. a lekkiéy 16. piechoty zaś liniowéy pułków 102.—Angielskie pismo *Sun* robi uwagę; że do woyny europeyskiéy nieprzyjdzie; z tego mianowicie powodu, że woyna wielkich wymaga wydatków, a tak Anglia, iak i Francya, obecnie do nich usposobionemi nie są.—

HISZPANIA. *Gazeta pruska Stanu z dati powyższych.* Dowódzca woysk regularnych królewskich w Katalonii Liander, podał obszerny adres do Reientki; w którym przedstawiaiąc swoie ważne zasługi w sprawie narodowéy, poszczególniaiąc niemniey stan obecny Hiszpanii; między innemi, dwa mianowicie zamieszcza żądania: 1wsze aby Reientka do steru rządu wybrała osoby ufnością narodu zaszczycone; 2re aby zwołała iak nayprędzéy Stany Kortezów, i takowe nieograniczoną otoczyła powagą. Reientka miała odpisać na powyższy adres, że pragnie poufać charakterowi naczelnika Katalonii Liandra, sądząc że ten na korzyść córki iéy, Królowéy Izabelli II działać będzie. Liander zwoławszy wielką katalońską radę, odpowiedź reientki pokazał; która odpowiedzią takową niezadowolniona, postanowiła natychmiast 7my batalion Gwardyi narodowéy Katalońskiéy uzbroić, tudzież posłać do Reientki z oświadczeniem wyraźnem, że zwierzchnemu rządowi onéy ulegać przestana; ieżeli reientka niechętnych narodowi osób od steru rządowego nieoddali; i praw konstytucyinych narodowi nienada.

Memorial bordelais dodaie, że Liander po powyższém do reientki poselstwie, stanął na czele czyniących za prawem konstytucyjném Katalończyków.

Gazeta franckforcka z dni 23. Stycznia mówi; że reientka powyższych wypadków skutkiem, ma zażądać zbroynéy pomocy Francuzów, aby się zabespieczyła tak od opinii publicznéy przeciw sobie po-

wstaiącéy, iako też i przeciw burzliwéy postawie Katalończyków; lecz aby Francya powołaniu rcientki w téy mierze zadosyć uczyniła, taż *Gazeta frankfortska* wierzyć niekaże.

SZWAYCARYA. *Gazeta pruska Stanu* z datt powyższych donosi, że komitet berneński na wsparcie wychodźców polskich zawiązany, ma ciągnąć loteryą z różnych fantów złożoną, któréy naycelnieyszym fantem iest podróżna szkatułka bywszego Cesarza Francuzów Napolena, darowana komitetowi przez Ludwika Bonapartego.

PORTUGALIA. *Gazeta frankforcka* z dnia 25. Stycznia donosi, że Don Miguel nie stygnie w woiennym swoim zapale, oraz że mu na pieniądzach i na woysku nie brakuie. Gazety niektóre niemieckie twierdzą, że dwór londyński wda się nakoniec czynnie w interwencyą na korzyść Donny Maryi, lecz to potrzebuie potwierdzenia.

TURCYA. Gazeta pruska Stanu z dni powyższych. — *Osman Basza* ulubieniec i admirał Mehemeda Alego, kosztem tegoż w europeyskich stolicach wychowywany, dnia 26. Grudnia r. z. wpadłszy iakoby w niełaskę u Vice-Króla Egiptu, przybył do Stambułu, co wszystkich nietylko w szczególne wprawiło podziwienie, ale Sułtana samego nawet zrobiło nieufnym *Osmanowi*, wiadomo albowiem iest wszystkim, że *Osman Basza* był zawsze do nayważnieyszych używany czynności, i że pierwsze posiadał urzędy. — *Podług teyże Gazety pruskiey Stanu*, Książę Miłosz czynnie się zaymuie organizacyą Serbii, a mianowicie urządzeniem podatkowania. — *Abbas Mirza* syn Szacha perskiego, wedle urzędowych wiadomości, zostawiwszy po sobie prawego następcę umarł. —

AMERYKA POŁNOCNA. *Gazeta franckforcka* z dnia 21 Stycznia donosi, iż podług Gazety Angielskiey *Morning Herald* stronnictwo związkowe nabiera przewagi w Meksyku, i na dowód tego, przywodzi dekret zgromadzenia, przez który dla zasług byłego iakoby króla *Iturbida*, żona iego i dzieci upoważnione są wrócić na ziemię rzeczypospolitéy. —

WIADOMOSCI UZYTECZNE.

Skuteczny sposób léczenia podagry.

Opisany w dziełku r. 1811. w Wrocławiu wydaném pod tytułem: *Wiadomości pożyteczne Gospodarzowi.*

Towarzystwo lékarzów Londyńskich pracuiąc w swéy dobroczynnéy dążności dla szczęścia ogólnego ludzi; podało do wiadomości, z pomyślnym skutkiém wiele iuż razy doświadczone środki, léczenia podagry. Pończochy z psiéy sierci zrobione, i noszone przez cierpiącego bóle podagryczne; w dwudziestu czterech godzinach zupełnie wyléczaią słabuiącego. Cały skutek zawisł od stérczących włosów, które obcieraiąc ciało wzbudzaią obfitą transpiracyą czyli odziew skóry, a tém samém niszczą przyczynę tyle dotkliwéy choroby, wyprowadzaiąc przez poty materyą reumatyczną.

E. M.

DO MOICH MYSLI.

Dzieci méy duszy! biedne myśli moie!
Gdzież nawałem lecicie? — obłędne — stroskane!
Gdzież to was prześladowcze pędzą niepokoie?
Gdzież was uroień widmo ściga wyuzdane?
,,W świat lecimy"
Oh! świat wasz za nadto iest duży,
Przeszłość i przyszłość główne iego krańce,
I tam ieśli się która zuchwale zanurzy,
Zginie, chcąc przebrnąć zakazane szańce. —
Tam nie sięgaycie taiemnicy na dnie,
Bo nietykalna przyszłości zasłona,
Przed wzrokiem waszym zapadnie,
I wróci was na powrót do nicości łona;
Tam, waszą łączność wyższy duch roztrąci,
I zginiecie w chaosu niezgłębionéy toni,
Który was skłóci, rozdzieli, i zmąci,
Tak, że myśl iedna drugiéy nie dogoni!
Tu! myśli moie! tu — bliżéy poziomu,
I bliżéy dla was zakréślonéy méty,
Bliżéy rodziny, bliżéy Oyców domu
Szukaycie waszéy zalety!
Buiaycie sobie po łące — po gaiu
Zwiedzaycie pola — ogrody,
Zbieraiąc kwiaty w oyczystym kraiu,
Buduycie iego swobody —
Natchniycie piosnkę pasterzy,
Aby podróżny w przechodzie
Gdy go pieśń oyców uderzy,
Wspómniał o Oyców zagrodzie,
Tak! myśli moie! to wasza droga,
Téy się trzymaycie kolei,
Tę wskazały prawa Boga,
W niéy wątek ludzkich nadziei. —

A. Z.

ROZMAITOŚCI.

W Bolonii żyie dotąd modniarka zowiąca się Augusta Dachen Dubois, która ma lat sto dziewięć, zawsze wszelako magazyn mód utrzymuie, i sama uporządkowaniem onych się trudni, co nam się zdaie nawet lepiéy, bo dawne mody sobie przypominaiąc, z większą łatwością nowe kleci.

Kommendant iednéy Korwety wyratowawszy się z rozbitego okrętu, na brzegu dopiero z rospaczy w łeb sobie strzelił. To warto było mocować się z nurtami wzburzonego morza, aby śmierć iedną na inną przemienić. —

Przysłowia Arabskie. Suknie pożyczone nie grzeią.

Czas sam stanie się Panem tego, który Pana bądź niema, bądź mieć go niechce.

Psu ząb wyrywa, a sam szczeka.

Radź się wszystkich bez wyiątku, i wielkich i małych; a z tych rad dopiero, utwórz dla siebie samego pewną opinią.

Raz muły chciały mieć rogi, i bez uszów wróciły. —

Można się pośliznąć nawet w Lipcu.

Jak tylko wymówiłeś słowo; to słowo pod ten czas iuż panuie nad tobą: ale póki nie było wymówioném, ty panuiesz nad niém.

Ten który rzuconego na siebie spoyrzenia nie rozumie, dłuższego wytłomaczenia też nie poymie.

Jak tylko twemu synowi broda rosnąć poczyna, gól naystaranniéy twoią.

Jeżli w kray ślepych zawitasz, zamkniy oczy.

Figowe drzewo gdyby i mało nawet dawało owoców, zbliżone do bardzo rodzaynego, samo rodzayném się staie.

Szał młodości iest gorszy, iak szał upoionego winem.

Ten który się upiera koniecznie przytém aby miał głos silnieyszy, zagłuszonym bydź może od naymnieyszych nawet ptasząt.

Gazeta Bawarska *Algemeine Zeitung* z Miesiąca Stycznia poszczególnia całą ludność europeyską, z któréy uczyniony niektórych Państw wyiątek dla ciekawości czytelników zamieszczamy, iak następuie: Państwo Rossyyskie ma 52,564,169. Państwo Austryackie 34,152,348, Prussy 13,230,803. Bawarya 4,142,922. Anglia 25,007,571. Francya 32,886,545. Hiszpania 14,597,776. Portugalia 3,224,926. Belgia 3,892,135. Hollandya 2,028,246. Szwaycarya 2,159;252. Państwo Tureckie 9,4000,000.

Pismo zaś iedno peryodyczne Francuskie poiaśnia znowu ludność stółecznych niektórych miast w Europie, i liczbę domów, w których takowa się mieści, w sposób następuiący. Petersburg ma ludności 449,000. domów 9,500. Wiedeń ludności 500,000. domów 7,500. Londyn ludności 1,400,000. domów 174,000. Paryż ludności 774,000. domów 45,000. Neapol ludności 360,000. domów 40,000.

Wynalazek różnych rodzaiów Sztycharstwa. Sztycharstwa na drzewie wynalazcą miał bydź nieiaki *Carpi*, wszelako zdaie się, że ie tylko wydoskonalił, bo takowe od niepamiętnych czasów znane było w Chinach, i w Indyi.—Woyciech Durer wynalazł sztycharstwo, skutkuiące się z pomocą palnego płynu.—Sztycharstwo na kamieniu przesłali nam Egipcyanie, i dawni ieszcze Feniyczykowie. Sztycharstwo na miedzi wynalazł Tomasz Finiguerra złotnik z Florencyi. — Tak zwaną dziś litografią postępem czasu udoskonaloną, wynalazł początkowie Starpart. Sztycharstwa kolorowego wynalazcą pierwszym był w roku 1720. Krzysztof Leblond, kupiec frankforcki—Sztycharstwo nakoniec czarnym zupełnie kolorem z małemi tylko odcieniami, *mezza tinta* po włosku zwane, wynalazł Xiążę Rupert.

Pożary w ludziach trafiać się mogące. Nie iest nic zadziwiaiącego słyszeć od ludzi, którzy nieszczęściem do mocnych trunków wzwyczaili się, że czuią ogień w ciele swoiém: gdyż niezawodną iest rzeczą: że ich cały organiczny mechanizm palnego płynu pełny, może się zaiąć tak, iak gdyby się zaiął knot umaczany w spirytusie za zbliżeniem się tylko do ognia, bodayby o podal: mnóstwo było podobnych przykładów, z których niektóre przytoczymy. Wędrownik pewien ustawne w różne mieysca odbywaiący podroże nazwiskiem Bridon powiada: że widział iedną kobietę, któréy włosy za poczesaniem elektryczną wydawały iskrę, dla doświadczenia nazbierał takowych w butelkę przez sposób fizykom wiadomy, i iedną z tych uzbieranych iskr, zapalił spiritus: z kąd nasuwa się uwaga, przez iednego bardzo uczonego medyka zrobiona, że choroba pod imieniem pliki polskiéy, *plica polonica* zwana, naywięcéy w Polsce widzieć się daiąca, może bydź skutkiem elektryczności we włosach będącéy; która w kraiu śniegiem większą część roku pokrytym, i skutkiem ustawnie panuiącego wiatru od północy, a nie mogącego się przedrzeć przez Karpaty, powietrze elektrycznością przepełniaiącego, silniey na włosach iak w innéy strefie działaiąc one skręca. *Remi Moreau* Doktor Paryski w roku 1644. żyiący, powiada o płomieniu, który się z żołądka iednéy kobiety mocnym spirytusem upoionéy wydobył, w roku 1725. żona nieiakiego *Mileta z Reims* znalezioną była o półtory stopy od komina zupełnie spaloną; z całego ciała została się tylko głowa, i coś krzyżów, posądzony mąż o zbrodnią wykonaną iakoby na żonie, był przez mieyscową policyiną władzę uięty, ale badania naypilnieysze wykryły, że do trunków mocnych nieszczęśliwy nałóg maiąca, od zaięcia się onych w ciele, ogniem spłonęła. — W roku 1731. Hrabina *Kornelia Bandi* z Werony, która miała zwyczay kąpać się w mydlanym spiritusie, znayduiąc że podobne kąpiele wiosnę lat iéy przedłużą, znaleziona była w wannie zupełnie prawie spaloną.—Inna znowu kobieta w 50. roku wieku swego, która co wieczór butelkę mocnéy wódki wypiiała, iednéy nocy zgorzała tak, że z całego ciała, iedno tylko pozostało udo.—Nakoniec ieden Mexykanin do mocnych trunków wzwyczaiony, zaiął się, paląc cigaro, i nie było żadnego sposobu go uratować. Mogły podobne przypadki mieć mieysce nawet w Krakowie, których ślad może się znaydować w biórze mieyscowych wydarzeń, przez fakultet medyczny do archiwum klinicznego wpłynionych.

P. Mayerty Hunganon Angielczyk, przez wiele bardzo dowcipnych wynalazków iuż wsławiony; wynalazł niedawno apparat, za pomocą którego, można suchą nogą, naybystrzeyszą przeyść rzekę; i niedawno w przytomności wielu osób przeszedł Dunay, w potrzebnych do téy suchą nogą podróży cynowych butach, sam siedząc nibyto na stoliku, którem równo z kolanem unosił się na powierzchni wody, i téy swoiéy osobliwszéy po płynnym żywiole przechadzce, z wszelką łatwością rozmaity dawał kierunek.

Wkrótce po zawiązaniu się towarzystwa naukowego w Londynie roku 1665, towarzystwem królewskiém nazwanego, panuiący owocześnie król Karol drugi dał naukowemu temu zgromadzeniu do rozwiązania pytanie: *dla czego ryba zdechła cięższą iest od ryby żywéy?* Członkowie tego zgromadzenia wziąwszy się do dzieła, mnóstwo ułożyli pracowitych i obszernych wykładów, naznaczaiących różne przyczyny w odpowiedź powyższemu zapytaniu: gdy zaś całe dzieło po kilkumiesięcznéy wielu osób pracy były zupełnie ukończone, postanowili dla własnéy ciekawości, oraz mocnieyszego przekonania, rzecz tę wyświecić doświadczeniem, i dopiero w ten czas z wielkiém swoiém zawstydzeniem spostrzegli, że krol z nich żartował, bo ryba tak zdechła, iako i żywa iednéy są wagi.

W Otaity w Ameryce, znayduie się kaskada, która ze skały maiącéy dwieście czterdzieści stóp wysokości, ciska się w poziom otaczaiącéy ią doliny.— Wspaniałym iest prawdziwie widok wody w spienionym szumie wyskakuiącéy z pomiędzy mnóstwa zielonych krzewów otaczaiących szczyt skały, i spływaiącéy w kształcie spłaszczonéy kolumny na dolinę; cała ta opoka iest ułożona w zaokrąglone kolumny z samego bazaltu, (iest to gatunek czarnego marmuru) którem iest tak trwały, że mieszkańcy wyrabiaią z niego narzędzia twardością i ostrością do żelaza zbliżone. —

Trafiło się w Bawarii, że ieden młody człowiek (o którym rozumieli przytomni że żyć przestał) włożonym był do trumny, i iuż miano go wynosić na cmentarz; gdy szczęściem nadszedł doktor który go léczył *P. Grascoff*, a dostrzegłszy za dotknięciem się ciała, że istniały w nim ieszcze resztki żywotney siły, mianowicie w błonach serce otaczaiących; wziął się tedy bez zwłoki do śrzodków iakie są powszechnie używanemi w wypadkach, w których dech iest zatamowanym; i kiedy inne żywotne władze są w zupełném otrętwieniu. Lecz gdy wszystko było bez pożądanego skutku, wezwał natenczas całą pułkową muzykę stoiącego w mieście garnizonu, i kazał iéy grać iak naybliżey trumny różne muzykalne wyiątki: muzyka ta przez swoią harmonią działaiąc sposobem niepoięty prawie na nerwy tego iakoby nieboszczyka, tak wielkie usposobiła mu gwałtowne poty, że dech odzyskał; i z wzmocnieniem się szybkiem sił żywotnych ożył w całey mocy wyrazu; a w dwa dni późniey zupełnie wyléczonym został.

Mówiono raz P. *Sanzai* Arcybiskupowi w Bordeaux z miłosiernych uczynków nayzaszczytniey wsławionemu, że przyszła do niego biedna kobieta, i prosi o wspomożenie.—W iakimże iest wieku, zapytał? — ma lat pewnie siedemdziesiąt.—Jestże bardzo nieszczęśliwą? — powiada że nią iest. — Trzeba iéy tedy wierzyć; odpowiedział arcybiskup; daycież iéy 25. franków.— To zawiele; zwłaszcza że ta uboga kobieta iest żydówka.—Wielki Boże! daycież iéy 50. franków, i podziękuycie że przyszła z ufnością do mnie.—Cnotliwy ten prałat wspomaganiem nieustanném ubogich szlachetnie zaięty, tak zapominał o sobie, że mu często na dobrey brakowało bieliźnie; o czém dowiedziawszy się zgromadzenie siostr miłosierdzia, posłało wybraną z pomiędzy siebie z doniesieniem arcybiskupowi, że znany onym iest prawdziwie ubogi, któren koszul niema, z prośbą aby temu raczył zaradzić. — Dał natychmiast na powyższy przedmiot, wzwyczaiony pomagać cierpiącey ludzkości kapłan kilkaset franków, szczęśliwy że schwycił nową zręczność dania pomocy ubogiemu;siostra miłosierdzia wziąwszy te pieniądze, pobiegła iak nayśpieszniey kupić pięknego płótna, i całe zgromadzenie zaięło się z radością uszyciem koszul dla arcybiskupa, których mu właśnie brakowało: dowiedział się arcybiskup o tym iakoby pod sobą podstępie, który go wielce ucieszył, i czułe serce onego tyle przyiemną cnotliwemu zaiał wdzięcznością.—Bez szukania podobnych biskupów i kapłanów we Francyi, znaleźlibyśmy bardzo łatwo podobnych wspomnionemu arcybiskupowi we własnéy naszéy stronie, lecz zamilczamy imiona takowych, aby chrześciańskiéy onych nie obrazić skromności.

GODNOSC KOBIET

z Szyllera.

Czcicie kobiety! one czułą dłonią
Niebieskie róże w pasmo życia plotą;
Wodze miłości taśmą wiążą złotą,
A w skromny rąbek gdy wdzięki osłonią
Strzegą ten ogień luby od zepsucia,
Co rodzi piękne i szlachetne czucia.—

Mąż rwie prawdy silne pęta,
Gdy go silna moc zzuchwali;
A myśl w żądzach nie ujęta
Po burzliwéy igra fali;
Oślep w kray nieznany żenie,
Niepokóy pierś wrzącą wzdyma,
I wiecznie snów swych marzenie
Błędnemi ściga oczyma.—

Kobieta z wdziękiem co w iéy licach płonie
W domowe progi przywołuie zbiega;
I wieszczym duchem daremnie ostrzega,
Tuli się drżąca w rodzinne ustronie;
W nim widzi powab naydroższy na świecie,
Skromnéy natury nieodstępne dziecię.—

Zawód Męża iest złowrogi,
W wzdętéy dni swoich powodzi
Chwyta oręż gwałtu srogi,
I z nim dziki świat przechodzi;
Burzy to co sam wzniósł wczora,
Stacza z żądzą walki nowe,
I iak hydra z pod topora
Wiecznie dźwiga ściętą głowę.—

Kobieta głośnéy wyrzeka się chwały,
Umié chwil błogich kwiatki uszczknąć świeże,
Czułość Jéy serca od przygód ie strzeże;
Jéy nieba w podział losy ziemi dały,
I równa mężom troska ią nie drażni,
Swobodniéy buia w kraiach wyobraźni.

Wre ta pycha w zimném łonie,
Że mąż stérem chwały włada,
Tkliwym ogniem nie zapłonie,
W iarzmie pieszczot nie upada;
Ni za duszę pragnie duszy,
Ni się we łzach rzewnych gubi,
Burza nieszczęść go nie wzruszy,
W niéy doświadczać męstwa lubi.—

Ale kobieta tak łatwo dotkliwa,
Jako Eolskiéy lutni brzmiąca strona,
Łagodném tchnieniem Zefiru trącona;
Boleść litością przeymuie ią żywą,
Smutnego cierpień nie zniesie widoku,
Wnet łzy niebieskiey kropla błyszczy w oku.—

Chciwość władzy iest nie syta,
Mąż iéy wszystko nieść gotowy,
Mieczem daie prawa Scyta,
Pers chyli szyię w okowy;
Gniew roziątrzy umysł czynny,
Zazdrość podżega go wściekła;
Na odgłos grzmiący Erynny
Bogini wdzięków uciekła.—

Słodkiéy namowy czarownemi dźwięki
Kobiéta wabi do cnoty łagodnie;
Gasi iskrzącą niezgody pochodnię;
Na głos iéy, zawiść miecz upuszcza z ręki;
Ona łańcuchem świętéy zgody spoi,
Co gwałt, niezgoda, lub zawiść rozdwoi.

Fr. Jakubowski.